

Łukasz Dryblak

<https://orcid.org/0000-0002-7459-5700>

Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla PAN

Kwestia narodowościowa w optyce polskiej i rosyjskiej emigracji na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych XX w.*

Abstrakt: Kwestia narodowościowa w Związku Sowieckim była jedną z ważniejszych osi dyskusji prowadzonych przez polską i rosyjską emigrację. Stosunek do narodów prometejskich, przez Rosjan określanych separatystycznymi, był kluczowy dla koncepcji politycznych promowanych przez polskie i rosyjskie ośrodki emigracyjne. W swoim artykule dowodzę, że dominująca w polskiej polityce postawa antyimperialna i coraz szersze po wojnie poparcie dla niepodległości Ukrainy miały wpływ na myślenie rosyjskich demokratów. Rosjanie zmuszeni byli do modyfikacji swoich programów politycznych, także ze względu na okoliczności międzynarodowe.

Słowa kluczowe: emigracja, Rosja, Polska, Ukraina, ZSRS

Abstract: The national question in the Soviet Union was one of the most important subjects discussed among the Polish and Russian emigration. The attitude towards Promethean nations, defined by Russians as separatist, was central to the political concepts promoted by Polish and Russian émigré centres. In my article, I argue that the anti-imperialist stance dominant in Polish politics and the increasingly widespread support for Ukrainian independence after the war influenced the thinking of Russian democrats. Russians were forced to modify their political programmes, also due to international circumstances.

Key words: emigration, Russia, Poland, Ukraine, USSR

* Artykuł został napisany dzięki środkom z finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki projektu badawczego nr 2018/31/N/HS3/02180 i stanowi rozszerzoną o dodatkową kwerendę polską wersję tekstu napisanego dla „AREI: Journal for Central and Eastern European History and Politics”.

Artykuł ten wpisuje się w tradycję badań nad stosunkami Polaków z rosyjską emigracją, i to zarówno dziewiętnastowieczną¹, jak i porewolucyjną². O ile jednak relacje polsko-rosyjskie z perspektywy kontaktów ośrodków emigracyjnych w XIX w. czy stosunków II Rzeczypospolitej z rosyjską emigracją doczekały się już niemałej literatury, o tyle brakuje tekstów, które zgłębiałyby ten problem dla okresu po drugiej wojnie światowej. Kwestia ta pojawiała się w opracowaniach raczej incydentalnie, przy okazji omawiania innych tematów, a badacze interesowali się przede wszystkim kontaktami rosyjskiej emigracji z paryską „Kulturą”. Najszerzej tematykę tę poruszali w swoich badaniach Piotr Mitzner, Tadeusz Sucharski, Paweł Bem, Piotr Głuszkowski oraz piszący ten artykuł³.

¹ W. Śliwowska, R. Śliwowski, *Aleksander Hercen*, Warszawa 1973; G. Kurpisowa, *Aleksander Hercen a emigracja polska w latach 1847–1870*, Gdańsk 1964; *Mysłą i słowem. Polsko-rosyjski dyskurs ideowy XIX wieku*, red. Ł. Adamski, S. Dębski, Warszawa 2014.

² Tematyka stosunków z rosyjską emigracją w dwudziestoleciu poruszana była przez szereg badaczy. Do najważniejszych prac, w porządku chronologicznym, należy zaliczyć: A. Juzwenko, *Polska a „biała” Rosja (od listopada do kwietnia 1920 r.)*, Wrocław 1973; Z. Karpus, *Wschodni sojusznicy Polski w wojnie 1920 roku. Oddziały wojskowe ukraińskie, rosyjskie, kozackie i białoruskie w Polsce w latach 1919–1920*, Toruń 1999; J. Zamojski, *Biała emigracja rosyjska w Polsce; sytuacja, problemy*, w: *Imigranci i społeczeństwa przyjmujące*, t. V, red. J. Zamojski, G. Waluga, Warszawa 2000, s. 32–63; A. Nowak, *Polska i trzy Rosje. Studium polityki wschodniej Józefa Piłsudskiego (od kwietnia 1920 roku)*, Kraków 2001; I. Obłąkowska-Galanciak, *Gorzkie gody... Publicystyczna i literacka działalność Dmitrija Fiłosofowa na emigracji*, Olsztyn 2001; W. Stanisławski, *Mysł polityczna emigracji rosyjskiej w II Rzeczypospolitej: interpretacje przeszłości i koncepcje polityczne*, Warszawa 2002, mps pracy doktorskiej, Biblioteka Wydziału Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego (dalej: BWH UW); P. Mitzner, *Warszawski „Domek w Kołomnie”*, Warszawa 2014, idem, *Warszawski krąg Dymitra Fiłosofowa*, Warszawa 2015; A.R. Sulawka, *Prasa rosyjska i rosyjskojęzyczna w II Rzeczypospolitej (1918–1939)*, Warszawa 2018, mps pracy doktorskiej, BWH UW; M. Świerczek, *Największa klęska polskiego wywiadu. Sowiecka operacja dezinformacyjna „Trust” 1921–1927*, Warszawa 2020; Ł. Dryblak, *Pozyskać przeciwnika. Stosunki polityczne między państwem polskim a mniejszością i emigracją rosyjską w latach 1926–1935*, Warszawa 2021.

³ *Literatura rosyjska w kręgu „Kultury”. W poszukiwaniu zatraczonej solidarności*, t. I, red. P. Mitzner, Paryż–Kraków 2016; „Kultura” i emigracja rosyjska. W poszukiwaniu zatraczonej solidarności, t. II, oprac. P. Mitzner, Paryż–Kraków 2016; P. Mitzner, *Ludzie z niehumanitarnej ziemi. Rosyjski krąg Józefa Czapskiego*, Warszawa 2021; T. Sucharski, *Polskie poszukiwania „innej” Rosji*, Gdańsk 2008; P. Bem, *Jerzy Giedroyc – czytelnik i wydawca literatury rosyjskiej*, w: *Literatura rosyjska...*, s. 8–55; P. Głuszkowski, *Antyrosja – historyczne wizje Aleksandra Sołżenicyna – próba polskiego odczytania*, Warszawa 2008. Nawiązania do stosunków z rosyjską emigracją znalazły się także w pracach: A.A. Jackowska, *Sowiety na ławie oskarżonych. Polskie uczestnictwo w propagandowej zimnej wojnie we Francji w latach 1947–1952*, Warszawa 2018; J. Korek, *Paradoksy paryskiej Kultury. Styl i tradycje myślenia politycznego*, Lublin 2000; A.S. Kowalczyk, *Wena do polityki. O Giedroyciu i Mieroszewskim*, t. I, Warszawa 2014; Ł. Dryblak, *Sondowanie przeciwnika czy poszukiwanie sojusznika? Stosunki polsko-rosyjskie na przykładzie Koła Przyjaźni Polsko-Rosyjskiej w Paryżu w latach 1946–1953*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2019, t. LIV, z. 2, s. 179–218; idem, *Na tropie sowieckich operacji wpływu. Józef Mackiewicz w kręgu rosyjskiej*

Co ciekawe, literatura naukowa nie obfituje również w prace traktujące o stosunkach polskiej emigracji z narodami prometejskimi czy w ogóle o powojennym ruchu prometejskim. Kwestię tych kontaktów porusza Krzysztof Tarka w monografii poświęconej emigracyjnej dyplomacji rządu RP⁴. Najbardziej syntetycznie jednak ujął tę problematykę Paweł Libera w artykule *Prometeizm po prometeizmie. Zarys historii ruchu prometejskiego po 1939 roku*. Wart wspomnienia jest również tekst Swietłany Czerwonnej, najszerzej poruszającej kwestię funkcjonowania Ligi Prometejskiej Karty Atlantyckiej⁵. Na temat stosunków polsko-ukraińskich na emigracji pisali m.in. Sławomir Cenckiewicz, Krzysztof Tarka oraz Grzegorz Motyka i Rafał Wnuk, a o polsko-białoruskich – Jerzy Grzybowski⁶. Zagadnienia koncepcji politycznych poszczególnych frakcji emigracyjnych poruszał z kolei Marian Wolański⁷.

Kwestia narodowościowa w Związku Sowieckim stanowiła jeden z ważniejszych punktów spornych w dyskusjach prowadzonych przez polską i rosyjską emigrację. Stosunek do narodów prometejskich, przez Rosjan określanych separatystycznymi, był kluczowy dla koncepcji politycznych promowanych przez polskie i rosyjskie ośrodki emigracyjne. Najwięcej miejsca poświęcano oczywiście sprawie ukraińskiej. Obie emigracje starały się wzajemnie przekonać do swoich racji, rywalizowały także o wpływ na myślenie elit politycznych USA. Strona polska starała się głównie śledzić i neutralizować działalność Rosjan. Ci zaś próbowali zmonopolizować kontakty z Amerykanami i poprzez wielokrotnie wysuwane oferty współpracy odciągnąć Polaków od realizacji idei Międzymorza oraz współpracy z narodami ujarzmionymi.

Analizując stanowiska głównych środowisk politycznych, spróbuję odpowiedzieć na trzy zasadnicze pytania: Jaki był wpływ obu emigracji na politykę USA wobec narodów ujarzmionych przez ZSRS? Czy konsekwentny

emigracji, „Arcana” 2021, nr 161, s. 64–87; idem, *Siergieja Mielgunowa emigracyjne spotkania z Polską*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2022, t. XXXIX, nr 1, s. 291–312; idem, *Szermierze wolności i zakładnicy imperium. Emigracyjny dialog polsko-rosyjski w latach 1939–1956. Konfrontacje idei, koncepcji oraz analiz politycznych*, Warszawa 2023.

⁴ K. Tarka, *Emigracyjna dyplomacja. Polityka zagraniczna rządu na uchodźstwie 1945–1990*, Warszawa 2003.

⁵ P. Libera, *Prometeizm po prometeizmie. Zarys historii ruchu prometejskiego po 1939 roku*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2022, t. XXXIX, nr 1, s. 40–64; S.M. Czerwononaja, *Liga Prometejska Karty Atlantyckiej (z archiwum Dżafera Sejdamera)*, „Wrocławskie Studia Wschodnie” 2003, nr 7, s. 109–143.

⁶ S. Cenckiewicz, *Intermarium w myśli politycznej Stanisława Józefa Paprockiego. Przyczynki do historii stosunków polsko-ukraińskich po II wojnie światowej*, red. T. Stegner, Gdańsk 2002, s. 84–99; K. Tarka, *Kijów–Warszawa wspólna sprawa? Rozmowy polsko-ukraińskie na emigracji w pierwszych latach po II wojnie światowej*, red. M. Białokur, M. Patelski, Toruń–Opole 2010, s. 205–220; G. Motyka, R. Wnuk, „Pany” i „rezuny” na emigracji, „Więź” 2000, nr 9, s. 197–207; J. Grzybowski, *Pogoń między Orłem Białym, Swastyką i Czerwoną Gwiazdą. Białoruski ruch niepodległościowy w latach 1939–1956*, Warszawa 2011.

⁷ M.S. Wolański, *Europa Środkowo-Wschodnia w myśli politycznej emigracji polskiej 1945–1975*, Wrocław 1996.

brak zainteresowania Polaków współpracą z Rosjanami miał znaczenie dla rozwoju sprawy narodów ujarzmionych? Jaki był wkład Polaków w szerzenie idei niepodległości narodów prometejskich wśród rosyjskiej emigracji?

Omawiając dyskusje toczone w wybranych ośrodkach emigracyjnych, przede wszystkim chciałem zaznaczyć rolę Ministerstwa Spraw Zagranicznych polskiego rządu na uchodźstwie oraz członków Polskiej Grupy Prometeusza, ze szczególnym uwypukleniem zainicjowanej na łamach „Kroniki” polsko-rosyjskiej dyskusji na temat kwestii ukraińskiej oraz rozmów sondażowych prowadzonych w Paryżu, m.in. przez „Kulturę”, oraz uczestników spotkań Koła Przyjaźni Polsko-Rosyjskiej.

W czasie drugiej wojny światowej w Nowym Jorku działała polsko-rosyjska grupa dyskusyjna. Było to zasługą prof. Wacława Lednickiego, który starał się wykorzystywać kontakty z Rosjanami na rzecz sprawy polskiej⁸. Grupa ta nie interesowała się jednak kwestiami narodowościowymi w Związku Sowieckim, a sam profesor prywatnie uważał za mało prawdopodobne, by postulat wyzwolenia narodów ujarzmionych znalazł zrozumienie w Waszyngtonie⁹. Po wojnie Lednicki skupił się na aktywności naukowej, obracając się głównie w kręgu badaczy rosyjskich, polskich, a z rzadka mając kontakt również z ukraińskimi. W 1946 r. punkt ciężkości polsko-rosyjskiego dialogu przeniósł się z USA do Francji i Niemiec Zachodnich. Oczywiście Rosjanie działający na ziemi amerykańskiej wciąż cieszyli się zainteresowaniem Ministerstwa Spraw Zagranicznych na uchodźstwie, Stanisława Mikołajczyka, jednego z liderów International Peasant Union oraz założonego przez siebie Polskiego Narodowego Komitetu Demokratycznego, a także członków stronnictw skupionych w Radzie Politycznej.

Urzednicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych polskiego rządu na uchodźstwie wspierani przez członków Polskiej Grupy Prometejskiej, Ligi Niepodległości Polski (dalej: LNP) i Klubów Federalnych traktowali Rosjan głównie jako przeciwników politycznych. Inaczej jednak podchodzili do nich liderzy: ludowców – Stanisław Mikołajczyk, narodowych demokratów – Tadeusz Bielecki czy socjalistów – Zygmunt Zaremba. W swoich programach pomijali kwestie narodów ujarzmionych lub nie eksponowali ich, próbując nawiązać współpracę z rosyjskimi socjalistami. Najbliższy kontakt utrzymywał z nimi Zaremba, który bardzo cenił antykomunistyczną postawę mienszewików, nie akceptując jednak ich paternalistycznego stosunku do Polski. W korespondencyjnej dyskusji z Solomonem Schwartzem wykluczył, by Polska w wyniku sowietyzacji mogła w przyszłości wejść w skład federacji będącej dziełem wolnej Rosji¹⁰.

⁸ The Polish Institute of Arts & Sciences of America (dalej: PIASA), Wacław Lednicki Papers, 7.76, W. Lednicki do [Stanisława Kota], New York, 23 X 1942, kopia, k. 40–43.

⁹ Biblioteka Polska w Paryżu (dalej: BPP), Wacław Grzybowski, akc. 7896, W. Lednicki do W. Grzybowskiego, Berkeley, 22 I 1948.

¹⁰ PIASA, Zygmunt Zaremba Papers, 16/15, Z. Zaremba do S. Schwartza, [Paryż], 9 VII 1948, kopia, k. 135.

Wróćmy jednak do środowiska realizującego program prometejsko-międzymorski. W 1946 r. we Frankfurcie nad Menem Stanisław Paprocki nawiązał kontakt z przedstawicielami Ukraińskiej Republiki Ludowej. Niemal w tym samym czasie Klaudiusz Hrabyk w celu wysondowania stanowisk innych emigracji zainicjował na łamach frankfurckiej „Kroniki” dyskusję polsko-ukraińsko-rosyjską. Obaj oni należeli do kierowanej przez płk. Tadeusza Schaetzla Polskiej Grupy Prometeusza. Szybko zorientowali się, że Ukraińcy urosli na poważnego konkurenta do roli lidera narodów ujarzmionych, ubiegając w tym Polaków¹¹. W 1946 r. na pierwszym kongresie Ligi Prometejskiej Karty Atlantyckiej w Hadze prezesem wybrany został ukraiński profesor Roman Smal-Stocki, który już przed wojną stał na czele Klubu „Prometeusz”¹².

Ukraińcy próbowali zgromadzić narody ujarzmione w ramach zdominowanego przez frakcję banderowców Anti-Bolshevik Bloc of Nations (dalej: ABN) oraz założonej w 1948 r. Anti-Bolshevik League for the Liberation of Nations¹³. Strona polska z niepokojem obserwowała rosnące wpływy nacjonalistów oraz wsparcie udzielane im przez Niemców, których polscy prometeiści i federaliści postrzegali jako przeciwników narodów Międzymorza i sojuszników Moskwy.

W celu rozeznania możliwości współpracy strona polska chciała sprowokować Rosjan i Ukraińców do zajęcia stanowiska wobec polskiej koncepcji Międzymorza. Jak już wspomniałem, w 1947 r. taką dyskusję zainicjował Hrabyk¹⁴. Ze strony rosyjskiej wzięli w niej udział S. Stasow, Władimir Poremski kryjący się pod pseudonimem W. Wasiliew i Konstantin Bołdyriew – publicyści czasopisma „Posiew” będącego organem Związku Narodowo-Pracowniczego (*Национально-трудоу союз*, dalej: NTS). Jeden z liderów ruchu, Arkadij Stołypin (syn słynnego premiera zamordowanego w zamachu), już w 1946 r. poszukiwał dojścia do prezydenta i rządu RP na uchodźstwie, stąd też jego wypowiedzi na temat Polaków utrzymane były w ciepłym tonie¹⁵. Podobne głosy pojawiały się w piśmie organizacji. Jeden z takich artykułów – autorstwa Stasowa – został przedrukowany w „Kronice”¹⁶. Ze strony ukraińskiej głos zabrali m.in. publicysta „Czasu” Roman Ilnycki oraz redaktor „Ukrajniskich wisti” Mychajło Woskobijnyk.

¹¹ „Zarówno Promet., jak i Porozumienie DP było terenem dość ostrej konkurencji polsko-ukraińskiej”. Instytut Polski i Muzeum gen. Sikorskiego (dalej: IPMS), Kolekcja Stanisława Paprockiego (dalej: KSP), 30/VI/2, J. [Ponikiewski] do S. [Paprockiego], Hotelbienberg, 1 II 1949.

¹² Ibidem, [Roman Smal-Stocki do Stanisława Paprockiego], 28 IV 1946; ibidem, Uchwały Zarządu Prometeusza na posiedzeniu z dnia 28 IV 1946.

¹³ IPMS, KSP, 30/II/4, J. Ponikiewski do [Stanisława Paprockiego], kopia; J. Pisuliński, „Ukraiński Mazarini”? – Roman Smal-Stocki i Polacy, „Nowy Prometeusz” 2020, nr 15, s. 42–43.

¹⁴ Po raz pierwszy kwestię dyskusji polsko-ukraińskiej na łamach „Kroniki” poruszyli Grzegorz Motyka i Rafał Wnuk. Zob. G. Motyka, R. Wnuk, op. cit., s. 202.

¹⁵ А. Столыпин, *О польской эмиграции*, „Свободная мысль” 1946, № 6, s. 37.

¹⁶ *Rosjanie o Polsce*, „Kronika”, 5 X 1947, s. 5. Było to streszczenie artykułu: S. Stasow, *Wspólne drogi*, „Posiew” 1947, nr 19.

Poremski zgodził się co do tego, że walka z ZSRS ma wymiar uniwersalny, zaprzeczając, jakoby NTS był organizacją imperialistyczną. Zaznaczał, że według jej programu Rosja ma być wolnym związkiem wolnych narodów. Artykuł ten był co prawda krytyką koncepcji Międzymorza i Wielkiej Ukrainy, ale także ofertą dla Ukraińców:

Im szybciej ten trzeźwy punkt widzenia zwycięży wśród ugrupowań polskich i galicyjskich za granicą, tym łatwiej zostaną one włączone do wspólnego frontu walki antybolszewickiej, tym mniej będą odcięte od własnych mas, od własnych narodów. Spragnieni realnej pomocy w walce z bolszewizmem, spragnieni życia nie tyle w Polsce „od morza do morza”, nie tyle w Galicji od „Lwowa do Groznego”, ale po prostu w wolnej i pokojowej Polsce, w wolnej i spokojnej Galicji w ramach... – jeśli to możliwe, bez ram, żeby można było swobodniej podróżować, mieszkać, pracować i od morza do morza, i od Lwowa do Groznego, a nawet dalej!¹⁷

Ukraińcy byli zdecydowanymi przeciwnikami NTS, zatem solidarystom pozostawało utrudniać współpracę polsko-ukraińską. Mogło im się to zresztą wydawać wystarczającym krokiem ku zapewnieniu realizacji programu niepodzielnej Rosji. W październiku 1948 r. Konstantin Bołdyriew opublikował w amerykańskim czasopiśmie „Look” artykuł, w którym zawarł zalegendarowaną historię swojej organizacji, stwierdzając, że rozmowy polsko-rosyjskie prowadzone między Włodzimierzem Stępniewskim a Wiktorem Bajdałakowem i Michaiłem Georgijewskim w Belgradzie na przełomie 1940 i 1941 r. zakończyły się podpisaniem umowy między NTS a polskim rządem¹⁸.

Artykuł Bołdyriewa, jak donosił podlegający Janowi Wszelakiemu konsul generalny w Chicago Juliusz Szygowski, odnotowali Ukraińcy, którzy dopatrywali się w nim porozumienia polskich imperialistów z antykomunistycznymi Rosjanami przeciwko Ukrainie¹⁹. Warto zaznaczyć, że rewelacje nowo przybyłego emigranta były niezwykle nisko oceniane wśród samych rosyjskich emigrantów w USA²⁰. Rok później ukazał się artykuł Stołypina, w którym autor zasugerował, że chociaż emigracja nie może podjąć decyzji w sprawie spornych ziem na wschodzie, to jednak z pewnością przyszła Rosja będzie w stanie uregulować tę kwestię we współpracy z Polską²¹.

Solidaryści próbowali też nawiązać kontakt z gen. Władysławem Anderssem. Współpracą z nim zainteresowani byli także członkowie Rosyjskiego Zjednoczenia Narodowego (dalej: RNO) z siedzibą w Brukseli. Kierujący nim Wasilij Oriechow znał Andersa ze służby w wojsku carskim, co ułatwiało

¹⁷ IPMS, KSP, 30/VI/8, В. Василев, *Раздел России*, „Посев” 1948, № 26.

¹⁸ C.W. Boldyreff, *The story of one Russian underground organization attempting to overthrow Stalin*, „Look”, 26 X 1948.

¹⁹ IPMS, KSP, 30/I/12, J. Szygowski do T. Gwiazdowskiego, Chicago, 28 X 1948.

²⁰ Ibidem, Kol. Jana Wszelakiego (dalej: KJW), 39/II, Notatka M. Samiczka do J. Wszelakiego, [1948], b.p.

²¹ А. Стольпин, *Пути и судьбы Польши*, „Посев”, 16 X 1949, s. 9.

mu dotarcie do niego. Obu organizacjom, poprzez przypisywanie kontaktom z Andersem wyższej rangi, niż miały w rzeczywistości, udało się stworzyć wrażenie, że generał im sprzyja, co wywoływało oburzenie wśród publicystów ukraińskich. Anders nie faworyzował Rosjan, a poza nimi utrzymywał kontakty z przedstawicielami narodów ujarzmionych. Należy jednak dodać, że w jego otoczeniu były osoby, które ponad współpracę z narodami prometejskimi przedkładały kooperację z Rosjanami. Taką postawę prezentował np. szef Dwójki w 2 Korpusie Polskim płk Wincenty Bąkiewicz, ceniący sobie pismo solidarystów „Posiew”²². Nieskutecznie przed kontaktami z NTS i RNO przestrzegał Andersa Ryszard Wraga, zwracając uwagę na ich prowokatorski charakter²³.

Mimo składanych przez rosyjską emigrację ofert terytorialnych Polacy odrzucali tę współpracę. Po pierwsze, nie mieli do Rosjan zaufania, a po drugie, zależało im na wypracowaniu rozwiązania, które na trwałe zapewniłoby bezpieczeństwo narodom Europy Środkowo-Wschodniej. Wizja Międzymorza zaprezentowana w „Kronice” przez Hrubyka odzwierciedlała koncepcję polityki polskiego MSZ, która została wypracowana przy dużym udziale Stanisława Paprockiego²⁴ i długoletniego sekretarza generalnego MSZ ministra Tadeusza Gwiazdowskiego z LNP we współpracy z liderami Klubów Federalnych, szczególnie Środkowo-Europejskiego Klubu Federalnego w Rzymie, któremu przewodniczyli Juliusz Poniatowski i Stanisław Janikowski.

Wschodnia granica Międzymorza miała się pokrywać ze wschodnią granicą Ukrainy lub zamieszkiwanych przez Kozaków terenów nad Donem, których włączenie w obszar międzymorski pozwoliłoby na uzyskanie łączności z narodami Kaukazu. Na łamach „Intermarium Biuletyn” propagowano wspólnotę i poszanowanie niepodległości wszystkich narodów²⁵. Europa miałaby zostać urządzona jako porozumienie regionalnych związków opartych na zasadach federacji, które pozwoliłyby na utrzymanie równowagi i niedopuszczenie do zdominowania innych narodów przez Niemcy lub Rosję²⁶. Według Poniatowskiego

²² „[Wincenty Bąkiewicz] Trzymał w ręku »Posiew« »światne pismo, mówił, poklepując »Posiew«, bardzo się cieszę, że się spotykamy, chociaż się różnimy politycznie. Moja ocena sytuacji jest zupełnie różna od Wragi«. Myślę, że to była znowu aluzja do [kwestii] rosyjskiej, [a] Wragi prometejskich tendencji”. Archiwum Instytutu Literackiego „Kultura” (dalej: AIL), PoJCz 19.06, J. Czapski do J. Giedroycia, [Londyn], [1951].

²³ IPMS, Kolekcja Generała Andersa, 295, R. Wraga do W. Andersa, Paris, 19 IX 1952, k. 19.

²⁴ „1. Akcja o wyzwolenie narodów ujarzmionych przez Związek Sowiecki według planów dotychczas ustalonych miała być prowadzona skoordynowanymi, lecz niezależnymi turami: A) ruchu »federalnego« narodów Międzymorza, B) organizacji narodów wcielonych do ZSSR, ewentualnie w ramach Ligi Prometejskiej Karty Atlantyckiej [...]”. IPMS, KSP, 30/VI/2/, [Stanisław Paprocki] do ministra spraw zagranicznych [A. Tarnowskiego], ściśle tajne, 5 I 1948.

²⁵ G.C., *O granicach Intermarium*, „Intermarium Biuletyn” 1947, nr 6, s. 7.

²⁶ *Memorandum Środkowo-Europejskie Ruchu Federalnego. Przesłane na ręce delegatów rządów biorących udział w Organizacji Narodów Zjednoczonych – Sesja w Nowym Yorku, wrzesień 1947 r.*, „Intermarium Biuletyn” 1947, nr 8, s. 44–45. Memorandum podpisali przedstawiciele klubów w Londynie, Rzymie, Paryżu i Brukseli.

przyszła niepodległa Polska w celu trwałego porozumienia z przyszłą niepodległą Ukrainą powinna była być gotowa do ustępstw terytorialnych²⁷.

Na pewne mankamenty programu Klubu Rzymskiego zwrócił uwagę doświadczony dyplomata Kajetan Dzierżykraj-Morawski. Jego zdaniem nie można było odwoływać się do traktatu ryskiego i jednocześnie podważać go, postulując niepodległość Ukrainy i Białorusi. Stwierdził, że w dłuższej perspektywie mogło się okazać, iż sprawa ukraińska stanie się dla USA ważniejsza od polskiej. Podkreślał też, odwołując się do przykładu francuskiego, by nie utożsamiać postawy antysowieckiej z antyrosyjską²⁸. Możliwe, że pewien wpływ na jego myślenie w tym względzie wywarły osoby z Koła Przyjaźni Polsko-Rosyjskiej²⁹. Morawski zastanawiał się, w jaki sposób pogodzić programy federacyjny i prometejski. Choć były one ze sobą powiązane, to jednak głoszenie drugiego z nich mogło jego zdaniem zamykać Polakom dostęp do zachodnich polityków.

Przed takim problemem stanął także Jerzy Giedroyc, dlatego w kontaktach z Amerykanami starał się przedstawiać siebie jako przyjaciela Rosjan, jednocześnie forsując razem z Jerzym Niezbrzyckim program rozbicia Związku Sowieckiego. W liście do Józefa Czapskiego, który reprezentował go na rozmowach w Pentagonie, Giedroyc z Wragą radzili:

Musisz tutaj operować innymi argumentami niż nacjonałiści ukraińscy czy inni. [...] Nam chodzi o rozbicie imperium rosyjskiego, a co z tego wyniknie później, czy z tego będzie federacja, czy związek wolnych państw, czy mozaika zupełnie niezależnych państw narodowościowych, to jest sprawa dalsza, którą nie można w tej chwili przesądzać, chociażby nawet dlatego, że nie mamy dostatecznej ilości informacji, by mówić o tym, jakie warunki zaistnieją po rozbiciu imperium sowieckiego [...]. Rozbicie imperium rosyjskiego uważamy za jedyną możliwą drogę do wyzwolenia między innymi również i narodu rosyjskiego spod hegemonii idei państwa i danie temu narodowi możliwości nareszcie realnego stanowienia o swojej przyszłości historycznej. Rozmówcy Twoi muszą zrozumieć, że jeżeli takie postawienie sprawy wywołuje z reguły oburzenie ze strony wszystkich odłamów emigracji rosyjskiej, to nie dlatego, by tego rodzaju program czy hasło było niecelowe względnie nierealne do przeprowadzenia, lecz dlatego, że wszystkie te ugrupowania rosyjskie boją się odpowiedzialności historycznej [...] i w gruncie rzeczy popierając teżę zachowania państwa i państwowości rosyjskiej za wszelką cenę, idą na rękę bolszewikom³⁰.

²⁷ J. Molenda, *Współdziałanie polsko-ukraińskie w ujęciu Juliusza Poniatowskiego 1918–1952*, „Artes Liberales. Zeszyty naukowe Wyższej Szkoły Humanistycznej imienia Aleksandra Gieysztorza” 2009, R. IV, nr 1, s. 151.

²⁸ Omówienie poglądów Morawskiego na podstawie: IPMS, Ambasada RP w Paryżu, A.46/2, [Kajetan Morawski] do [ministra spraw zagranicznych Adama Tarnowskiego], Paryż, 8 XI 1947.

²⁹ Szerzej na temat Koła zob. Ł. Dryblak, *Sondowanie...*, s. 179–213.

³⁰ AIL, PoJ Cz., 19.05, J. Giedroyc [i Ryszard Wraga] do J. Czapskiego, Maisons-Laffitte, 10 V 1950.

Z tezami programu rzymskiego polemizował również płk Tadeusz Schaetzel, apelując o precyzyjne określenie stosunku do Kozaków, narodów Kaukazu oraz państw Bliskiego i Środkowego Wschodu, które uważał za naturalnych sojuszników Międzymorza³¹. Zaproponowana przez niego koncepcja, określana w skrócie jako Bałtyk – Morze Czarne – Morze Kaspijskie, była korektą trójkąta Bałtyk – Adriatyk – Morze Czarne. Członkowie Klubu Rzymskiego odrzucali taką modyfikację, uznając ją za nierealną. Obawiali się, że

projektowana wspólnota narodów byłaby jakąś potwornie „Wielką Ukrainą” (w dosłownym znaczeniu) na pograniczu Rosji, byłaby jako jej funkcja, a raczej jako wykładnik obawy przed jej potęgą. Prawdziwa jednak wspólnota nie może być wspólnotą lęku czy negacji³².

Ukraińcy lekceważyli fakt, że Rosjanie próbowali wykorzystać ich nieprzejednane stanowisko odnośnie do granicy polsko-ukraińskiej³³ dla pozyskania przychylności Polaków. Jak donosił z Monachium konsul Mieczysław Grabiński: „Z fragmentarycznych wypowiedzi rosyjskiej emigracji wynika, że koncepcja »Wielkiej i niepodzielnej« nie tylko nie obejmuje Polski, ale przyznaje jej prawo do Wilna i Lwowa”³⁴. Polacy nie ufali jednak rosyjskim deklaracjom.

Zza oceanu o takich samych propozycjach donosił w notatkach dla MSZ Marian Kamil Dziewanowski (wówczas student znanego rosyjskiego historyka Michaiła Karpowicza). Celowali w nich monarchiści, którzy dzieląc naród ukraiński między Polskę i Rosję, chcieli się pozbyć problemu niezależności Ukrainy³⁵. Propozycje od Rosjan otrzymywali także Ukraińcy. Niektórzy starali się nawet wykorzystywać je jako argument w negocjacjach z Polakami:

³¹ T. Schaetzel, *Wschodnia granica Międzymorza*, „Intermarium Biuletyn” 1949, nr 12, s. 27–29.

³² W...ir, *Na wschód od międzymorza*, „Intermarium Biuletyn” 1949, nr 12, s. 29–35.

³³ „Tylko na wypadek zrzeczenia się ziem wschodnich przez naród polski Ukraińcy byłiby skłonni pójść na bliższą współpracę przeciw wspólnemu wrogowi, Rosji (Ilnicki). Ukraińcy uważają, że porozumienie polsko-ukraińskie jest konieczne, ale wprawdzie Polska musi poczynić ustępstwa (Czernecki). Najlepszym rozwiązaniem sprawy polsko-ukraińskiej jest zdaniem Ilnickiego koncepcja J. Bielskiego [rezygnacja z granicy ryskiej – Ł.D.]. Taka jest materialna treść »dyskusji polsko-ukraińskiej« i dlatego niezrozumiałe są zachwyty K. Hrabyka w ocenie jej bilansu”. Instytut Józefa Piłsudskiego w Londynie (dalej: IJPL), Archiwum Tadeusza Schaetzela (dalej: ATS), 7, Sprawozdanie z tzw. dyskusji polsko-ukraińskiej w Niemczech, Londyn, 12 I 1948. Sprawozdanie to opracowane zostało prawdopodobnie przez Stanisława Paprockiego.

³⁴ IPMS, MSZ, A.11.E.1472, G. [konsul Mieczysław Grabiński], Międzynarodowy Komitet Uchodźców i DP w Niemczech, 6 VI 1948.

³⁵ „Powodem [stanowiska monarchistów] nie są sympatie dla nas, lecz chęć rozparcelowania problemu ukraińskiego między Polskę a Rosję”. IPMS, MSZ, A.11.E.874, M.K. Dziewanowski, Nowa emigracja rosyjska, kopia.

Cała sprawa wygląda intrygująco. Myślę, że [Iwan] Kedryn rozmyślnie rozwiódł się na ten temat, aby na forum Prometeusza powiedzieć o możliwościach ukraińskich w ramach akcji Kiereńskiego, i że było to wystąpienie obmyślane dla pewnego nacisku i zastraszenia nas³⁶.

Prowadzona w drugiej połowie lat czterdziestych polemika polsko-ukraińsko-rosyjska nie doprowadziła do konstruktywnych wniosków. Ukraińcy zajęli krytyczne stanowisko wobec polskiej koncepcji *Intermarium*, co – jak zauważył Sławomir Cenckiewicz – z jednej strony powodowane było brakiem porozumienia w kwestii granicznej³⁷, z drugiej jednak, jak się wydaje – ambicją uzyskania pozycji lidera narodów ujarzmionych.

Podczas gdy strony polska i ukraińska nie były w stanie się porozumieć, rosyjscy emigranci w USA nie tracili czasu, starając się narzucić Amerykanom własny program. Naturalnie tym ostatnim bardziej oczywiste wydawało się nawiązanie współpracy przede wszystkim z diasporą rosyjską. Z czasem jednak dostrzegli, że zmobilizowanie w ramach jednej organizacji emigrantów pochodzących z terenów ZSRS w oparciu o koncepcje wypracowane w środowiskach rosyjskich nie było proste, gdyż większość narodów, zwłaszcza Ukraińcy, zamiast programu federacji postulowała niepodległość i oddzielenie się od Rosji. Obie grupy mogły liczyć w USA na swoich sympatyków. Konflikty między emigracjami drażniły jednak pragmatycznych Amerykanów, którzy chcieli przymusić wszystkie narody do współpracy.

Oddelegowany przez polski rząd do USA Józef Lipski twierdził, że Amerykanie nie mieli sprecyzowanego programu wobec przyszłości Rosji³⁸. Tamtejsze sfery rządowe zasypywane były sprzecznymi koncepcjami rosyjskiej i ukraińskiej emigracji³⁹. Tymczasem idea prometejska znana była, jak twierdził Dziewanowski, jedynie nielicznym fachowcom⁴⁰. Lipski uznał, że owo zamieszanie można by wykorzystać do rozwinięcia polskiej propagandy. Akcję tę utrudniło jednak przybycie w listopadzie 1947 r. do USA Stanisława Mikołajczyka⁴¹.

³⁶ Ibidem, Kol.30/IV/10, K. Hrabek do S. Paprockiego, New York, 11 I 1952, b.p. Por. cytat: „Co do postawy Ukraińców wobec Kiereńskiego: [gen. Pawło] Szandruk, który był właśnie po raz pierwszy w ub. czwartek na zebraniu zarządu Prometeusza, powiedział zresztą jawnie, że istnieją pewne grupy czy ludzie, wśród których kol. ukraińskich, którzy nie wykluczają potrzeby wdania się w rozmowy z Kiereńskim”. IPMS, Kol.30/IV/10, K. Hrabek do S. Paprockiego, New York, 1952, b.p.

³⁷ S. Cenckiewicz, op. cit., s. 78.

³⁸ „Na ogół nie mogłem stwierdzić, aby w sferach miarodajnych istniała jakaś wyraźna koncepcja co do przyszłości Rosji. Zarówno ze strony emigracji białej, do której ściągają zbiegli z Rosji bolszewicy a la Krawczenko, jak i ze strony Ukraińców podsuwane są różne koncepcje sferom rządowym amerykańskim”. IPMS, Kolekcja Józefa Lipskiego (dalej: KJL), 10, J. Lipski do ambasadora w Madrycie J. Potockiego, Londyn, 6 II 1948.

³⁹ Ibidem.

⁴⁰ IPMS, KJL, 10, Wyciąg z listu MKD [Mariana Kamila Dziewanowskiego], 28 IX 1947.

⁴¹ Zob. A. Mazurkiewicz, *Uchodźcy polityczni z Europy Środkowo-Wschodniej w amerykańskiej polityce zimnowojennej 1948–1954*, Warszawa–Gdańsk 2016, s. 274.

Lipski zwrócił uwagę, że Amerykanom jawił się on bardzo wygodnym kandydatem na lidera polskiej emigracji, gdyż był w konflikcie z polskim rządem i akceptował postanowienia jałtańskie⁴². Pozytywnie wyrażał się o nim także lider rosyjskiej emigracji w USA Aleksandr Kiereński, o czym donosił do Londynu przedstawiciel rządu RP w Waszyngtonie Jan Wszelaki⁴³. Mikołajczyk potwierdził w rozmowie z Kiereńskim nienaruszalność granicy polsko-rosyjskiej na Bugu, jednocześnie odcinając się od sprawy narodów ujarzmionych. Naturalnie ośrodki polskie, które nie zaakceptowały Jałty, odczytały ten ruch jako kolejną zdradę⁴⁴.

13 III 1949 r. w Nowym Jorku odbyło się pierwsze zebranie kierowanej przez Aleksandra Kiereńskiego i Borisa Nikołajewskiego League of Struggle for the People's Freedom. Wzięło w nim udział wielu znanych emigrantów, m.in. Michaił Karpowicz i Rafał Abramowicz, a także mało znaczący działacz ukraiński o nazwisku Dnieprow, który odgrywał rolę – w rosyjskim rozumieniu – dobrego Ukraińca. W wystąpieniach powielone zostały tezy, które środowisko to głosiło już w czasie wojny: naród rosyjski nie jest odpowiedzialny za działania komunistów, lud rosyjski domaga się wolności, narody mają prawo do wolności, lecz nie te, które chciałyby zejść z drogi demokratycznej (pod tym dość ogólnym stwierdzeniem kryła się groźba wobec ugrupowań emigracyjnych, które sprzeciwiałyby się wejściu w skład federacji).

Kiereński składał oferty współpracy nie tylko Ukraińcom, ale też Białorusinom, w tym przewodniczącemu Rady Białoruskiej Republiki Ludowej Mikole Abramczykowi. Działaniom tym patronowali Amerykanie, nakłaniając Białorusinów do porozumienia z Rosjanami⁴⁵, ale wszystkie zabiegi okazały się nieskuteczne, a akcja zjednoczeniowa szła opornie⁴⁶. Według Waława Grzybowskiego, który powoływał się na rozmowę Waława Lednickiego z Wasilijem Makłakowem, osiągnięte w Stuttgarcie porozumienie pięciu rosyjskich organizacji było bardzo kruche⁴⁷. Działacze prometejscy nie tracili nadziei –

⁴² IPMS, KJL, 10, J. Lipski do J. Potockiego, Londyn, 6 II 1948; ibidem, MSZ, A.11.E.1651, [Jan Wszelaki] do ministra T. Gwiazdowskiego, Waszyngton, 7 I 1948. Lipski i Wszelaki nie mylili się. Na temat opinii czynników amerykańskich o Mikołajczyku zob. A. Mazurkiewicz, op. cit., s. 274–275.

⁴³ IPMS, MSZ, A.11.E.1651, [Jan Wszelaki] do T. Gwiazdowskiego, Waszyngton, 7 I 1948.

⁴⁴ T. Borelowski [Michał Grażyński], *Pakt w Chicago*, „Za Wolność i Niepodległość”, 20 I 1948, s. 201; S. Cat-Mackiewicz, *Na lekki chleb*, „Lwów i Wilno”, 3 XI 1947, s. 221–225; Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce (dalej: IJPA), Archiwum Osobowe, 897, T. Schaetzel do [Waława Jędrzejewicza], Woodlnad's Park Camp., 23 XII 1947.

⁴⁵ „[...] tutejsza Ambasada amerykańska wywiera na niego pewien nacisk w kierunku dogadania się z Kiereńskim”. IPMS, KSP, 30/I/11, W. Grzybowski do ministra M. Sokołowskiego, Paryż, 25 IX 1951, kopia.

⁴⁶ J. Grzybowski, op. cit., s. 716–718.

⁴⁷ Pod zawiadomieniem o utworzeniu Rady podpisali się Boris Nikołajewski i Władimir Zenzinow (League of Struggle for the People's Freedom), Wiktor Bajdałakow i Władimir Romanow (NTS), Aleksandr Kiereński i Iwan Kurganow (Russian National Movement),

w 1952 r. porozumienie między rosyjskimi organizacjami rozpadło się⁴⁸. Próby zorganizowania antysowieckiej akcji w oparciu o rosyjską emigrację nie powiodły się, gdyż zaprojektowana w Stuttgarcie Council for the Liberation of the Peoples of Russia rozpadła się, jeszcze zanim zaczęła funkcjonować. Faktycznie Rosjanom nie udało się wejść w rolę przedstawicieli wszystkich narodów ujarzmionych, których nie traktowali jako równe. Jak pisał Kiereński do Karpowicza: „Nie można dopuścić do tego, żeby Coordinating Center [for Anti-Bolshevik Struggle] zamieniło się w nowego Prometeusza albo ABN”⁴⁹. Rosjanie liczyli, że uda im się prowadzić własną politykę na rachunek amerykański; nie spodziewali się, że CIA cofnie finansowanie dla Centrum⁵⁰.

Działalność części z nich skupiła się w ramach American Committee for the Liberation of the Peoples of Russia. Nazwa tej organizacji nie satysfakcjonowała jednak żadnego z narodów. Emigrantom rosyjskim nie podobała się, gdyż ich zdaniem podkreślała znaczenie narodów separatystycznych, a tym ostatnim – ponieważ użyto określenia „Narodów Rosji”, a nie „Narodów Związku Sowieckiego”, co lepiej podkreślałoby wielonarodowy charakter tego państwa.

Ośrodki paryskie: Koło Przyjaźni Polsko-Rosyjskiej, „Kultura” i krąg Mielgunowa

Jak już wspomniałem, w latach 1946–1953 w Paryżu działało Koło Przyjaźni Polsko-Rosyjskiej, złożone przede wszystkim z sympatyków „Russkiej myśli” oraz miejscowej polskiej emigracji reprezentowanej przez różne frakcje polityczne i naukowców związanych z Biblioteką Polską w Paryżu. Ze strony polskiej główną rolę odgrywał w nim znany działacz prometejski Władysław Pelc, a z rosyjskiej – kierownik nacjonalistycznego Rosyjskiego Związku Narodowego Władimir Łazarewski. Rosyjski przewodniczący grupy był katolikiem, a kilku rosyjskich członków sympatyzowało z katolicyzmem. Dialog religijny stanowił istotne spoiwo łączące polskich i rosyjskich członków Koła. Trzeba jednak przyznać, że to głównie Rosjanie nadawali ton pracom grupy, snując ideę przyszłej zjednoczonej chrześcijańskiej Europy, w której główną rolę miały odgrywać Rosja, Polska i Francja. Grupa przestała funkcjonować w 1953 r., po śmierci Łazarewskiego. W późniejszych latach zmienił się też profil „Russkiej myśli”; nawiązała ona także kontakty z „Kulturą”.

Boris Jakowlew i A. Kryłow (Union of Struggle for the Liberation of the Peoples of Russia), Siergiej Mielgunow i M. Sołowiew (Union of Struggle for the Freedom of Russia). IPMS, KSP, 30/III/1, Skrót notatki dyr. Paprockiego dla Pana Ministra SZ z dn. 1 X 1951.

⁴⁸ Ibidem, 30/IV/10, E. Kirimal do S. Paprockiego, Windelsbleiche, 4 I 1952.

⁴⁹ Columbia University Rare Book and Manuscript Library, Bakhmeteff Archive (dalej: CULBA), Michail Karpovich Coll., box 2, A. Kerensky to M. Karpovich, 18 VI 1952.

⁵⁰ B. Tromly, *Cold War Exiles and the CIA*, Oxford 2019, s. 148.

Polskie stronnictwa polityczne oraz rząd RP na uchodźstwie traktowały Koło jako pole do badania rosyjskiej emigracji. Polskie MSZ zezwoliło na członkostwo Polaków w tej grupie w celach sondażowych, mimo że Ryszard Wraga (poproszony o jej ocenę przez ambasadora Kajetana Morawskiego) zwrócił uwagę, iż niektórzy zaangażowani w nią Rosjanie mogą być współpracownikami sowieckiego wywiadu⁵¹. Podobnie negatywnie środowisko to ocenił Stanisław Paprocki⁵².

Spośród członków grupy najbardziej zagadkowa była postawa Pelca, który sprawiał wówczas wrażenie, jakby uwierzył w możliwość współpracy z Rosjanami⁵³. Z perspektywy czasu stwierdzał jednak, że do jej rozwinięcia nie mogło dojść głównie ze względu na opór Rosjan przed uznaniem niepodległości państw bałtyckich (ostatecznie to zrobili) oraz przed przyznaniem prawa do samostanowienia narodom Kaukazu. Główną osią sporu była jednak kwestia niepodległości Białorusi i Ukrainy, za którą opowiadali się Polacy: „My Polacy byliśmy za niepodległością tych narodów, Moskale jedynie za jakąś autonomią w mglistej frazeologii »post sowieckiej« z nienaruszalnym ogólnie rosyjskim założeniem o »nienaruszalnym związku« narodów rosyjskich”⁵⁴.

Najwięcej wysiłku w nawiązanie uczciwego dialogu z Rosjanami i wysondowanie ich postawy włożyła „Kultura”, zwłaszcza jej redaktor Jerzy Giedroyc, bardzo mocno wspierany w tej kwestii przez Józefa Czapskiego i Jerzego Niezbrzyckiego. Efekty tych prób w porównaniu do zamiarów były jednak skromne. Strony rosyjskiej nie interesowała taka dyskusja. Z pewnością obawiała się ona pytań o stosunek do narodów prometejskich. Sposobem na uzyskanie informacji o jej stanowisku miał być rosyjski numer „Kultury”, projektowany już od 1946 r. Giedroyc zdawał sobie sprawę, że zadanie, które przed sobą postawił, nie będzie łatwe do zrealizowania⁵⁵.

Czy usiłowania środowiska „Kultury” były jednak skazane na zupełne niepowodzenie? Dobrym przykładem świadczącym, że tak nie było, był zorganizowany przez CIA – o czym wówczas z oczywistych względów się nie mówiło – Kongres Wolności Kultury. Środowisko Giedroycia miało istotny wpływ na organizację i wydźwięk Kongresu, m.in. ze względu na swoje kontakty z Jamesem Burnhamem i Nicolaszem Nabokovem. To Giedroyc i Czapski poruszyli kwestię narodów ujarzmionych, z pozytywnym skutkiem domagając się dokooptowania w dalszych pracach Kongresu m.in. przedstawicieli ukraińskich. Udało się to m.in. dzięki wsparciu stałego delegata Michała

⁵¹ BPP, Akta Kajetana Morawskiego, sygn. tymcz. 6.2, ambasador K. Morawski do ministra spraw zagranicznych M. Sokołowskiego, Paryż, 25 VI 1951. Taką samą opinię wyraził w korespondencji z gen. Władysławem Andersem. IPMS, KGA, 295, R. Wraga do W. Andersa, Paryż, 26 XI 1952, k. 20.

⁵² Ibidem, MSZ, A.11.E.823, S. Paprocki do T. Gwiazdowskiego, Londyn, 2 VII 1948.

⁵³ Ł. Drybłak, *Sondowanie...*, s. 205, 211.

⁵⁴ BPP, Akta Władysława Pelca, sygn. tymcz. 1, Curriculum Vitae, s. 4.

⁵⁵ AIL, KOR RED, 410, J. Giedroyc do W. Lednickiego, Paryż, 7 I 1948, kopia.

Karpowicza z League of Struggle for the People's Freedom (i wbrew przeciwnowi jego rodaka Davida Dallina)⁵⁶, której współzałożycielem był przecież zaciekle wróg separatystów Aleksandr Kiereński. Karpowicz wspierał także Giedroycia i Czapskiego w lobbowaniu na rzecz uniwersytetu dla narodów z żelaznej kurtyny⁵⁷.

Giedroyc obawiał się aktywności Kiereńskiego, lecz tym bardziej mobilizowała go ona do rozpoczęcia z Rosjanami debaty, by podjąć poprzez nią próbę rozpoznania i ujawnienia ich rzeczywistych poglądów na kluczowe dla polskiej emigracji kwestie. Ożywione kontakty rosyjskich socjalistów z Polakami wywierały wpływ na ich poglądy co do narodów ujarzmionych. Jednym z Rosjan, któremu Giedroyc zaproponował napisanie artykułu do „Kultury”, był Georgij Fiedotow⁵⁸. Jego osoba stanowiła najbardziej radykalny przypadek recepcji polskiej idei wolności wśród rosyjskiej emigracji demokratycznej. W 1946 r. opublikował w redagowanym przez Karpowicza „Nowym żurnale” artykuł pt. *Судьба империй*, w którym skrytykował podzielaną przez większość emigracji ideę imperialną: „Utrata imperium to moralne oczyszczenie, uwolnienie kultury rosyjskiej od straszliwego ciężaru, który zniekształca jej duchowy obraz”⁵⁹. Fiedotow pisał wprost, że Rosja nie może być wolna i demokratyczna, ciemiężąc inne narody, i sugerował, że prędzej czy później zostanie ograniczona terytorialnie do centrum z Syberią i być może Białorusią⁶⁰.

Relacje z „Kulturą” utrzymywał także Siergiej Mielgunow z przeciwnego niż Karpowicz i Fiedotow bieguną rosyjskiej emigracji demokratycznej. W opublikowanym w 1951 r. artykule *Единая или разчлененная Россия* zanegował prawo Ukraińców do oddzielenia się od Rosji, lecz wyraził gotowość do uznania niepodległości państw bałtyckich, Gruzji i ewentualnie Armenii, a odnośnie do Polski rezygnował z roszczeń wobec Galicji⁶¹. Bezskutecznie próbował uczynić z powołanego w październiku 1952 r. w Monachium Coordinating Center for Anti-Bolshevik Struggle organizację, która mogłaby być reprezentantem różnych narodów Związku Sowieckiego wobec Amerykanów. Nie przeszkadzało mu to pozostawać w zażyłych stosunkach z Ryszardem Wragą, działaczem prometejskim i byłym kierownikiem referatu „Wschód”, który na początku lat pięćdziesiątych zaangażował się w zwalczanie sowieckiej dezinformacji na

⁵⁶ J. Cz[apski], *Notatki z Kongresu Brukselskiego*, „Kultura” 1951, nr 39, s. 127.

⁵⁷ M.A. Supruniuk, *Przyjaciele wolności. Kongres Wolności Kultury i Polacy*, Warszawa 2008, s. 77.

⁵⁸ AIL, KOR RED, 172, J. Giedroyc do G. Fiedotowa, Paryż, 9 I 1948, kopia. Giedroyc poprosił go o artykuł na temat szkodliwości szowinizmu dla współpracy Rosjan, Polaków i Ukraińców w walce z bolszewizmem.

⁵⁹ Г. Федотов, *Судьба империй*, „Новый журнал” 1947, № 16, s. 169.

⁶⁰ Ibidem, s. 151.

⁶¹ С. Мельгунов, *Единая или разчлененная Россия*, „Возрождение”, maj–czerwiec 1951, s. 130–144.

Zachodzie oraz budowę wspólnego antysowieckiego frontu narodów, starając się doprowadzić do dialogu rosyjsko-ukraińskiego⁶². W dyskusjach z Rosjanami przekonywał, że od uznania niepodległości narodów ujarzmionych (zwłaszcza Ukrainy) zależy obalenie władzy Sowietów i zwycięstwo nad komunizmem. Był bardzo szanowaną postacią w środowiskach rosyjskich, chociaż głównie za bezpardonową walkę z sowiecką agenturą wpływu aniżeli za głoszoną koncepcję antysowieckiej i antykomunistycznej współpracy między narodami.

Podsumowanie

Polacy poszukiwali skutecznej taktyki i możliwości lepszego docierania ze swoimi ideami do Waszyngtonu, dlatego nie odżegnywali się od kontaktów z rosyjską emigracją, mimo że większość polskich ugrupowań głosiła program antyimperialny. Za programem „realistycznym” opowiadała się część ludowców ze Stanisławem Mikołajczykiem na czele oraz narodowców, wśród których wciąż żyła nadzieja, że po upadku władzy sowieckiej narodowa Rosja podzieli się z Polską jej ziemiami wschodnimi. Ukraińcy obawiali się współpracy Polaków z Rosjanami, ale ich podejrzania były niewspółmierne do intensywności kontaktów polsko-rosyjskich, które miały charakter głównie sondażowy i w żadnym z przypadków nie zaowocowały współpracą wymierzoną w narody prometejskie.

Brak porozumienia w kwestii granic i taktyczne podejście Ukraińców do współpracy z Polakami sprawiały, że wspólny lobbing na rzecz interesów narodów ujarzmionych i zamieszkujących państwa satelickie oraz ZSRS był niemożliwy⁶³. Trudno zatem uznać za sukces fakt, że ukraińskie środowiska niepodległościowe wykluczały dialog z Rosjanami, co z satysfakcją odnotowywali polscy dyplomaci⁶⁴.

Polacy, nawiązując dialog z Rosjanami, chcieli ich zmusić do zadeklarowania się w kwestiach ważnych, a do takich z pewnością należała sprawa narodowościowa. Rosjanie nie uważali, by taka debata była dla nich korzystna politycznie, zwłaszcza w momencie, gdy kształtowała się amerykańska polityka

⁶² Zob. Ł. Dryblak, *Siergieja Mielgunowa...*, s. 303–306; idem, *Jerzy Niezbrzycki (Ryszard Wraga) jako znawca Rosji i kontynuator myśli Józefa Piłsudskiego*, w: *Józef Piłsudski – idee, tradycje, nawiązania*, red. S. Pilarski, Łódź–Warszawa 2019, s. 350–351.

⁶³ Por. K. Tarka, *Emigracyjna...*, s. 88–91.

⁶⁴ „Ukraińcy na ten temat nie mają już złudzeń i dlatego ich front antyrosyjski jest jednolity”. IPMS, MSZ, A.11.E.1472, G. [konsul Mieczysław Grabiński], Międzynarodowy Komitet Uchodźców i DP w Niemczech (w ślad za sprawozdaniem z 8 IV 1948), 6 VI 1948. „Porozumienie Rosjan z Ukraińcami jest nie do przeprowadzenia. Nie ma między nimi żadnej łączności organizacyjnej ani współpracy, nawet w organizacjach socjalistycznych i cerkiewnych”. IPMS, MSZ, A.11.E.823, M. Samiczek, *Przyszłość Ukrainy*, New York, czerwiec 1948.

względem ZSRS. Rosyjscy emigranci chcieli narzucić Amerykanom własne poglądy na kwestię narodowościową w ZSRS. Z różnych względów w elitach politycznych USA przeważał zyczliwszy stosunek do narodu rosyjskiego jako reprezentanta największego organizmu państwowego na Wschodzie. Wielu Rosjan uważało jednak, że ich polityka poniosła klęskę, gdyż nie stali się jedynym spośród narodów ZSRS partnerem do rozmów ze stroną amerykańską.

Prezentowane przez polską i rosyjską emigrację wizje przyszłego ładu w Europie – a zatem i stosunek do kwestii narodowościowej – były diametralnie różne. W myśli rosyjskiej poza koncepcjami opartymi na różnych wariantach idei Imperium Rosyjskiego pojawiały się jednak projekty Rosji jako federacji, a nawet konfederacji, za którymi opowiadali się głównie socjaliści. Wciąż popularna była także głoszona przez Nikołaja Bierdiajewa i Antona Karta-szewa idea Świętej Rusi nadająca sowieckim działaniom wymiar sakralny, co stanowiło nawiązanie do myśli mesjanistów-słowianofilów. Świecką modyfikacją tej idei była głoszona m.in. przez NTS koncepcja rosyjskiego świata, będąca nawiązaniem do myśli eurazjatyckiej. Za niepodzielnością i trójjednością narodu rosyjskiego zdecydowanie opowiadali się Paweł Milukow i Aleksandr Kiereński, a nawet ich liberalny przyjaciel Michaił Karpowicz, który wierzył w możliwość utrzymania jedności imperium poprzez jego federalizację i modernizację do standardów zachodnich. W myśleniu rosyjskich demokratów istniała sprzeczność, którą dostrzegali Polacy, ale także Gieorgij Fiedotow, który nie bez goryczy stwierdził, że Rosja póty nie będzie wolna, póki nie nauczy się od Polaków wolności i nie ulegnie podziałowi.

Niechętnie za możliwością federalizacji Rosji opowiadali się Siergiej Mielgunow czy Władimir Łazarewski. Różnego typu ugrupowania monarchistyczne i nacjonalistyczne wykluczały natomiast nawet ustrój federacyjny. Niektórzy z ich przedstawicieli pomijali wręcz istnienie narodów ujarzmionych, chociaż znaleźli się i tacy jak Siergiej Wojciechowski, którzy próbowali zmierzyć się z tym problemem wbrew krytyce własnego środowiska.

W każdym wariantcie (najmniej w przypadku socjalistów) koncepcje te kolidowały z propozycjami polskimi, które zakładały po pierwsze, odbudowę Polski z granicą wschodnią ustaloną w Rydze lub skorygowaną na korzyść przyszłej niepodległej Ukrainy, a ewentualnie Białorusi i Litwy, lub z granicą jałtańską, lecz z sąsiedztwem niepodległych Litwy, Białorusi i Ukrainy, sfederowanych z Polską lub nie. Poza narodowcami (aczkolwiek i w tym przypadku można doszukać się wyjątków) polscy emigranci byli zwolennikami idei federacyjnej. Polska miała nie tylko być niepodległa, ale także wchodzić w skład federacji środkowo-wschodnio-europejskiej, stanowiącej z kolei fragment konfederacji europejskiej, lub bezpośrednio być częścią zjednoczonej Europy.

Dialog polsko-rosyjski był konfrontacją dwóch diametralnie różnych punktów widzenia. Najtrudniej było się porozumieć co do losu narodów ujarzmionych – trudniej niż w kwestii polskiej granicy wschodniej, której korekty, czy to na mocy umów między państwami, czy to plebiscytów, przynajmniej

były rozważane przez Rosjan, którzy starali się skłonić Polaków do odejścia od polityki prometejskiej.

Pomimo zdominowania rosyjskiego myślenia przez ideę niepodzielności imperium, rosyjskie stronnictwa polityczne przeszły sporą ewolucję od końca XIX w. do lat pięćdziesiątych XX. Od negacji prawa Polaków do niepodległości po jej akceptację i próbę wypracowania nowego *modus vivendi* w stosunkach z Polską, zgodę na niepodległość państw bałtyckich, Gruzji i Azerbejdżanu, a także uznanie istnienia narodów białoruskiego i ukraińskiego, a w przypadku socjalistów nawet do przyznania im (przynajmniej deklaracyjnie) prawa do decydowania o swoim losie w ramach plebiscytu.

Do korekty stosunku wobec narodów separatystycznych zmusiły Rosjan okoliczności polityczne: słaba pozycja rosyjskiej emigracji, rozwój ruchów narodowych, dominująca wśród polskiej emigracji postawa antyimperialna i coraz szersze po wojnie poparcie dla niepodległości Ukrainy, a nawet Białorusi. Siłą rzeczy polska postawa ograniczała możliwości rosyjskiego oddziaływania i wywarła wpływ na rosyjskie koncepcje, zwłaszcza w przypadku ugrupowań demokratycznych.

Gdyby Polacy opowiadali się za podziałem terenów dawnej Rzeczypospolitej między Polskę i Rosję, osłabiłoby to i tak wątle tendencje demokratyczne w rosyjskiej myśli politycznej i ułatwiłoby realizację koncepcji niepodzielnej Rosji – czy to narodowej, czy sowieckiej. Propagowanie przez Polaków prometejskiej idei wolności narodów osłabiałoby jednowymiarowość amerykańskiego i nie tylko amerykańskiego spojrzenia na problem rosyjski, w którym dominowały często korzystne dla Związku Sowieckiego narracje rosyjskiej emigracji.

Streszczenie

Kwestia narodowościowa w Związku Sowieckim była jedną z ważniejszych osi dyskusji prowadzonych przez polską i rosyjską emigrację. Stosunek do narodów prometejskich, przez Rosjan określanych separatystycznymi, był kluczowy dla koncepcji politycznych promowanych przez polskie i rosyjskie ośrodki emigracyjne. Obie emigracje starały się wzajemnie przekonać do swoich racji, rywalizując także o wpływ na myślenie elit politycznych USA. Po wojnie strona rosyjska przedstawiła polskiemu ośrodkowi politycznemu szereg propozycji współpracy, starając się odciągnąć Polaków zarówno od realizacji idei Międzymorza, jak i współpracy z narodami ujarzmionymi.

W swoim artykule dowodzę, że dominująca w polskiej polityce postawa antyimperialna i coraz szersze po wojnie poparcie dla niepodległości Ukrainy miały wpływ na myślenie rosyjskich demokratów. Rosjanie zmuszeni byli do modyfikacji swoich programów politycznych, także ze względu na okoliczności międzynarodowe. Od 1918 r. rosyjscy emigranci przeszli drogę od negacji istnienia narodów ujarzmionych przez uznanie ich kulturowej odrębności aż po przyznanie im prawa do decydowania o swoim losie w ramach plebiscytu (w przypadku części socjalistów).

Propagowanie przez Polaków idei wolności narodów prometejskich osłabiałoby także jednowymiarowość amerykańskiego i nie tylko amerykańskiego spojrzenia na problem rosyjski, które

zdominowane było przez narrację rosyjską. Na przykładzie analizy działalności najbardziej wpływowych polskich i rosyjskich środowisk politycznych odpowiadam na kilka istotnych pytań: Jaki był wpływ obu emigracji na politykę amerykańską? Czy odmowa współpracy, z którą rosyjskie ośrodki spotkały się ze strony polskiej, miała znaczenie dla rozwoju sprawy narodów ujarzmionych? Jaki był wkład Polaków w szerzenie idei niepodległości narodów prometejskich wśród rosyjskiej emigracji?

The Nationality Question from the Perspective of Polish and Russian Emigration in the Late 1940s and Early 1950s

The national question in the Soviet Union was one of the most important subjects discussed among Polish and Russian immigrants. The attitude towards Promethean nations, defined by Russians as separatist, was central to the political concepts promoted by Polish and Russian émigré centres. Both emigration milieus tried to convince each other of their reasons, also competing for influence on the thinking of the US political elite. After the war, the Russian side presented several proposals for cooperation to the Polish political centres, trying to draw the Poles away from the realisation of the conception of *Intermarium* (Latin for 'between-seas') and collaboration with the subjugated nations.

In my article, I argue that the anti-imperialist stance dominant in Polish politics and the increasingly widespread support for Ukrainian independence after the war influenced the thinking of Russian democrats. The Russians were forced to modify their political programmes, also due to international circumstances. From 1918 onwards, Russian émigrés went from denying the existence of subjugated nations, through recognising their cultural distinctiveness, to granting them the right to decide their fate via a plebiscite (in the case of some socialists).

The promotion by Poles of the idea of the freedom of Promethean nations also weakened the one-dimensionality of the American (and not only American) view of the Russian problem, which was dominated by the Russian narrative. On the example of an analysis of the activities of the most influential Polish and Russian political circles, I answer some crucial questions. What was the impact of both emigrations on American politics? Was the refusal of the Polish side to cooperate with Russian centres important for advancing the cause of the subjugated nations? What was the contribution of the Poles to the spread of the idea of the independence of the Promethean peoples among the Russian émigrés?

Bibliografia

Prasa

„Intermarium Biuletyn” 1947–1949.

„Kronika” 1947.

„Kultura” 1951.

„Lwów i Wilno” 1947.

„Za Wolność i Niepodległość” 1946.

„Возрождение” 1951.

„Новый журнал” 1947.

„Посев” 1947–1949.

„Свободная мысль” 1946.

Opracowania

- Bem P., *Jerzy Giedroyc – czytelnik i wydawca literatury rosyjskiej*, w: *Literatura rosyjska w kręgu „Kultury”*. W poszukiwaniu zatraconej solidarności, t. I, red. P. Mitzner, Paryż–Kraków 2016.
- Cenciekiewicz S., *Intermarium w myśli politycznej Stanisława Józefa Paprockiego. Przyczynek do historii stosunków polsko-ukraińskich po II wojnie światowej*, red. T. Stegner, Gdańsk 2002.
- Czerwonnaja S.M., *Liga Prometejska Karty Atlantycznej (z archiwum Dżafera Sejdameta)*, „Wrocławskie Studia Wschodnie” 2003, nr 7.
- Dryblak Ł., *Jerzy Niezbrzycki (Ryszard Wraga) jako znawca Rosji i kontynuator myśli Józefa Piłsudskiego*, w: *Józef Piłsudski – idee, tradycje, nawiązania*, red. S. Pilarski, Łódź–Warszawa 2019.
- Dryblak Ł., *Na tropie sowieckich operacji wpływu. Józef Mackiewicz w kręgu rosyjskiej emigracji*, „Arcana” 2021, nr 161.
- Dryblak Ł., *Pozyskać przeciwnika. Stosunki polityczne między państwem polskim a mniejszością i emigracją rosyjską w latach 1926–1935*, Warszawa 2021.
- Dryblak Ł., *Siergieja Mielgunowa emigracyjne spotkania z Polską*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2022, t. XXXIX, nr 1.
- Dryblak Ł., *Sondowanie przeciwnika czy poszukiwanie sojusznika? Stosunki polsko-rosyjskie na przykładzie Koła Przyjaźni Polsko-Rosyjskiej w Paryżu w latach 1946–1953*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2019, t. LIV, z. 2.
- Dryblak Ł., *Szermierze wolności i zakładnicy imperium. Emigracyjny dialog polsko-rosyjski w latach 1939–1956. Konfrontacje idei, koncepcji oraz analiz politycznych*, Warszawa 2023.
- Głuszkowski P., *Antyrosja – historyczne wizje Aleksandra Solżenicyna – próba polskiego odczytania*, Warszawa 2008.
- Grzybowski J., *Pogoń między Orłem Białym, Swastyką i Czerwoną Gwiazdą. Białoruski ruch niepodległościowy w latach 1939–1956*, Warszawa 2011.
- Imigranci i społeczeństwa przyjmujące*, t. V, red. J. Zamojski, G. Waluga, Warszawa 2000.
- Jackowska A.A., *Sowiety na ławie oskarżonych. Polskie uczestnictwo w propagandowej zimnej wojnie we Francji w latach 1947–1952*, Warszawa 2018.
- Józef Piłsudski – idee, tradycje, nawiązania*, red. S. Pilarski, Łódź–Warszawa 2019.
- Juzwenko A., *Polska a „biała” Rosja (od listopada do kwietnia 1920 r.)*, Wrocław 1973.
- Karpus Z., *Wschodni sojusznicy Polski w wojnie 1920 roku. Oddziały wojskowe ukraińskie, rosyjskie, kozackie i białoruskie w Polsce w latach 1919–1920*, Toruń 1999.
- Korek J., *Paradoksy paryskiej Kultury. Styl i tradycje myślenia politycznego*, Lublin 2000.
- Kowalczyk A.S., *Wena do polityki. O Giedroyciu i Mieroszewskim*, t. I, Warszawa 2014.
- „Kultura” i emigracja rosyjska. W poszukiwaniu zatraconej solidarności*, t. II, oprac. P. Mitzner, Paryż–Kraków 2016.
- Kurpisowa G., *Aleksander Hercen a emigracja polska w latach 1847–1870*, Gdańsk 1964.
- Libera P., *Prometeizm po prometeizmie. Zarys historii ruchu prometejskiego po 1939 roku*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2022, t. XXXIX, nr 1.
- Literatura rosyjska w kręgu „Kultury”*. W poszukiwaniu zatraconej solidarności, t. I, red. P. Mitzner, Paryż–Kraków 2016.
- Mazurkiewicz A., *Uchodźcy polityczni z Europy Środkowo-Wschodniej w amerykańskiej polityce zimnowojennej 1948–1954*, Warszawa–Gdańsk 2016.
- Mitzner P., *Ludzie z nieludzkiej ziemi. Rosyjski krąg Józefa Czapskiego*, Warszawa 2021.
- Mitzner P., *Warszawski „Domek w Kołomnie”*, Warszawa 2014.
- Mitzner P., *Warszawski krąg Dymitra Filosofowa*, Warszawa 2015.

- Molenda J., *Współdziałanie polsko-ukraińskie w ujęciu Juliusza Poniatowskiego 1918–1952*, „Artes Liberales. Zeszyty naukowe Wyższej Szkoły Humanistycznej imienia Aleksandra Gieysztor” 2009, R. IV, nr 1.
- Motyka G., Wnuk R., „Pany” i „rezuny” na emigracji, „Więź” 2000, nr 9.
- Myślą i słowem. Polsko-rosyjski dyskurs ideowy XIX wieku*, red. Ł. Adamski, S. Dębski, Warszawa 2014.
- Nowak A., *Polska i trzy Rosje. Studium polityki wschodniej Józefa Piłsudskiego (od kwietnia 1920 roku)*, Kraków 2001.
- Obląkowska-Galanciak I., *Gorzkie gody... Publicystyczna i literacka działalność Dmitrija Filosofowa na emigracji*, Olsztyn 2001.
- Pisuliński J., „Ukraiński Mazarini”? – Roman Smal-Stocki i Polacy, „Nowy Prometeusz” 2020, nr 15.
- Stanisławski W., *Myśl polityczna emigracji rosyjskiej w II Rzeczypospolitej: interpretacje przeszłości i koncepcje polityczne*, Warszawa 2002, mps pracy doktorskiej, Biblioteka Wydziału Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego.
- Sucharski T., *Polskie poszukiwania „innej” Rosji*, Gdańsk 2008.
- Suławka A.R., *Prasa rosyjska i rosyjskojęzyczna w II Rzeczypospolitej (1918–1939)*, Warszawa 2018, mps pracy doktorskiej, Biblioteka Wydziału Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego.
- Supruniuk M.A., *Przyjaciele wolności. Kongres Wolności Kultury i Polacy*, Warszawa 2008.
- Śliwowska W., Śliwowski R., *Aleksander Hercen*, Warszawa 1973.
- Świerczek M., *Największa klęska polskiego wywiadu. Sowiecka operacja dezinformacyjna „Trust” 1921–1927*, Warszawa 2020.
- Tarka K., *Emigracyjna dyplomacja. Polityka zagraniczna rządu RP na uchodźstwie 1945–1990*, Warszawa 2003.
- Tarka K., *Kijów–Warszawa wspólna sprawa? Rozmowy polsko-ukraińskie na emigracji w pierwszych latach po II wojnie światowej*, red. M. Białokur, M. Patelski, Toruń–Opole 2010.
- Tromly B., *Cold War Exiles and the CIA*, Oxford 2019.
- Wolański M.S., *Europa Środkowo-Wschodnia w myśli politycznej emigracji polskiej 1945–1975*, Wrocław 1996.
- Zamojski J., *Biała emigracja rosyjska w Polsce; sytuacja, problemy*, w: *Imigranci i społeczeństwa przyjmujące*, t. V, red. J. Zamojski, G. Waluga, Warszawa 2000.

Łukasz Dryblak – doktor, adiunkt w Zakładzie Historii XX w. Instytutu Historii PAN. Specjalizuje się w historii dziejów emigracji rosyjskiej, polskiej myśli politycznej i sowietologicznej. Email: l.dryblak@gmail.com.

Łukasz Dryblak – PhD, assistant professor at the Department of the History of the 20th Century of the Tadeusz Manteuffel Institute of History, Polish Academy of Sciences. Specialises in the history of Russian emigration, Polish political and Sovietologist thought. Email: l.dryblak@gmail.com.